

Kurier
Szczeciński

NIEDZIELA, 26
 PONIEDZIAŁ, 27
 STYCZNIA
 1969 R.

Wyd. A B

26-IV-1945
 MIEJSCOWOŚĆ: SZCZECIN
 KRAJ: POLSKA

Nr 21 (7591) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

**XII Wojewódzka Konferencja
 Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR zakończyła obrady**

**• Nowe władze partyjne
 • Program działania**
**Antoni Walaszek -
 ponownie I sekretarzem KW PZPR**

W PIĄTEK, W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH XII WOJEWÓDZKA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA PZPR W SZCZECINIE ZAKOŃCZYŁA SWOJE OBRADY, JAK JUŻ INFORMOWALISMY, W DRUGIM DNIU OBRAD Toczyła się nadal dyskusja nad węzłowymi problemami rozwoju naszego regionu, przy czym wiele dyskusantów poruszało sprawy gospodarki komunalnej, naszych dokonań w tej dziedzinie oraz najpilniejszych potrzeb.

zycznej. Po ogłoszeniu wyników wyborów, nowy Komitet Wojewódzki zebrał się na pierwszym swoim posiedzeniu plenarnym, w którym uczestniczył także St. Jedrychowski. Po tym posiedzeniu St. Jedrychowski poinformował delegatów, że Komitet Wojewódzki PZPR ponownie powierzył funkcję I sekretarza KW — Antoniemu Walaszki. Z kolei A. Walaszek przedstawił Konferencji skład Sekretariatu i Egzekutywy KW wybranych na Plenum Komitetu Wojewódzkiego (pełny skład KW PZPR, Sekretariatu i Egzekutywy KW, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oraz Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej publikujemy na str. 2).

Na zakończenie Konferencji zabrał głos I sekretarz KW PZPR, Antoni Walaszek, który serdecznie podziękował delegatom za okazane zaufanie. I sekretarz zapewnił jednocześnie Komitet Centralny i jego Biuro Polityczne z Władysławem Gomułką na czele, że wojewódzka organizacja partyjna i całe społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej nie będzie szczędził wysiłków w celu pełnej realizacji uchwał V Zjazdu Partii, w celu dalszego rozwoju kraju i socjalizmu w Polsce.

Konferencję zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

W DRUGIM DNIU OBRAD przemówienia wygłosili: członek Biura Politycznego KC PZPR, Minister Spraw Zagranicznych, dr Stefan Jedrychowski oraz członek KC, Minister Obrony Narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski (przemówienia te zamieściliśmy wczoraj w prasie porannej).

KONFERENCJA uchwaliła program działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższe dwa lata. Program ten w sposób bardzo konkretny wytycza zadania dla wszystkich organizacji partyjnych, przedsiębiorstw i instytucji dla całości społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej w dalszym wszechstronnym rozwoju naszego regionu.

NASTĘPNIE Konferencja dokonała wyboru nowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

NA ZDJĘCIU — A. Walaszek przedstawia Konferencji skład nowych władz partyjnych województwa.

Foto St. CIEŚLAK

**Szwedzi skonstruowali
 rewelacyjny aparat
 do analizy krwi**

SZTOKHOLM PAP. W oparciu o pracę dwóch uczonych szwedzkich, braci Gunnara i Ingmara, Jungerów firma „AGA” skonstruowała nowoczesny aparat do analizy krwi, który został opatentowany pod nazwą „Auto-Chemist”. Aparat ten, którego koszt wynosi około 400 tys. dolarów, może dokonywać w ciągu jednej godziny, dzięki zastosowaniu urządzeń elektronicznych — do trzech tysięcy analiz krwi. Może on zastąpić pracę około stu laborantów. Brytyjskie Ministerstwo Zdrowia zamówiło już kilka takich aparatów. Początek rokowania w sprawie jego nabycia przez szwajcarskie, francuskie oraz holenderskie ośrodki zdrowia i szpitale.

Film o M. Walewskiej

PARYŻ. Francuska telewizja przygotowuje film o pani Walewskiej. W roli pięknej szambelanowej wystąpi Danielle Volle, Napoleona gra Rogger Coggio.

Plenum Komitetu Miejskiego PZPR

**Julian Lenart
 wybrany I sekretarzem KM
 Serdeczne podziękowanie
 dla Stanisława Bartzaka**

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ PLENARNE POSIEDZENIE Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie. Na obrady przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK oraz kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR, Bolesław KLIMCZYK.

**Paryska konferencja
 w sprawie Wietnamu
 rozpoczęła
 obrady**

PARYŻ PAP. W sobotę rozpoczęła obrady z udziałem delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Demokratycznej Republiki Wietnamu, Stanów Zjednoczonych i administracji sągónskiej paryska konferencja w sprawie Wietnamu.

„DELEGACJA Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego przybyła — jako siłona, niezależna i równa pozostałym stronom — aby uczestniczyć w tej konferencji i prowadzić poważne rozmowy w celu osiągnięcia należytego rozwiązania politycznego problemu południowowietnamskiego” — oświadczył przewodniczący delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Tran Buu Kiem, zabierając pierwszy głos na otwarciu konferencji.

**Polscy rybacy
 uratowali załogę
 radzieckiego trawlera**

DO SZCZECINA nadeszła droga radiowa z łowisk północnego Atlantyku wiadomość o uratowaniu przez polskich rybaków załogi radzieckiego trawlera-przewoźni „Czen-nyszewski”. A oto szczegóły: w 5:30 rano przed południem dwie polskie jednostki rybackie „Jupiter” i „Jowisz”, należące do „Dalmocru”, odebrały w eterze z radzieckiego trawlera sygnał SOS. Statkowi groziło zatonięcie. Polskie jednostki natychmiast skierowały się na pozycję statku organizując szybko i sprawnie akcję ratunkową. Uratowana załoga radzieckiego trawlera, która otoczona opieką lekarską, czuje się dobrze.

**W cztery miesiące
 po transplantacji**

**Człowiek
 z nowym sercem
 gra w tenisa!**

JOHANNESBURG PAP. Przed 4 miesiącami poddał się operacji przeszczepienia serca 55-letni młody kanciarz Kapuziada Peter Smith. Obecnie czuje się on tak dobrze, że postanowił spróbować swych sił na kortach. Jego przeciwnikiem był B. mistrz tenisowy Leon Norgard. Gra trwała 40 min.

— Bardzo się spocilem — powiedział po meczu Smith — ale czuję się nadspodziewanie dobrze.

A. WALASZEK przedstawił członkom Plenum KM PZPR łączny wniosek Egzekutywy KW PZPR i Egzekutywy KM PZPR o zwolnienie Stanisława Bartzaka z funkcji I sekretarza KM PZPR, członka Egzekutywy KM PZPR i członka KM PZPR, w związku z wyborem go na przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontro-



J. LENART

li Partyjnej. A. Walaszek zaproponował wybranie na stanowisko I sekretarza KM dotychczasowego kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR, Juliana Lenarta. Obydwaj wnioski przyjęto jednogłośnie.

NASTĘPNIE A. Walaszek w serdecznych słowach podziękował S. Bartzakowi za długoletnią owocną działalność na stanowisku I sekretarza KM PZPR w Szczecinie, pod czas której miejska organizacja partyjna poważnie umocniła swe szeregi, przekraczając liczbę 25 tys. członków i kandydatów. W imieniu Plenum KM PZPR serdecznie podziękowanie za wieloletnie kierownictwo Komitetem Miejskim złożył S. Bartzakowski sekretarz KM — Wiesław Grabowski.

W DRUGIM PUNKCIE porządku dziennego plenarnego posiedzenia KM zatwierdzono projekt referatu na Miejską Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR. Projekt referatu został przedyskutowany w komisjach problemowych, wyłonionych przez Plenum KM, a następnie zatwierdzony przez plenarne posiedzenie. (wt)

**Epilog ostrzelania
 m/s „Polanica” w Miami**

**Skazanie grupy
 emigrantów
 kubańskich**

NOWY JORK PAP. 16 września ub. roku — o czym informowała nasza prasa — polski frachtowiec m/s „Polanica”, który znajdował się w porcie Miami na Florydzie, został ostrzelany i trafiony w lewą burtę. Ambasada PRL w Waszyngtonie złożyła wówczas ostry protest w Departamentcie Stanu USA, żądając natychmiastowego śledztwa i ukarania winnych.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa i ujęcia sprawców, przed sądem przysięgłych w Miami odbył się proces przeciwko Orlando Bosch Avila i ośmiu innym uchodźcom kubańskim, oskarżonym o ostrzelanie polskiego statku oraz krucie spisków, mających na celu wyrządzenie szkód statkom obcych bander.

Orlando Bosch Avila został skazany na 10 lat więzienia, pozostali od sześciu lat do jednego roku więzienia.

Skazani rekrutowali się spośród terrorystycznych elementów reakcyjnej emigracji kubańskiej.



Autentyczny książe Bismarck - przemysłnikiem narkotyków

KOPENHAGA. Policja kopenhaska zatrzymała w tych dniach na jednej z głównych ulic stolicy piętny, sportowy samochód „Mercedes”, prowadzony przez obscurnie odzianego młodzieńca. Okazało się, że jest to autentyczny książe Alexander von Bismarck, w prostej linii wnuk „żelaznego kanclerza”. Poicjanci już zamierzali przeprosić utytułowanego turystę, kiedy jeden z funkcjonariuszy zajął do bagażnika samochodu. Znalazł tam natłoczony rewiolwer i znaczną ilość narkotycznych tabletek prelidinu. Księcia osadzono w areszcie i poli cja wszczęła śledztwo.



GALERIA Parke-Berneta w Nowym Jorku wystawiła na licytację słynną perłę „La Peregrina”, pochodzącą z XVI wieku, której pierwszym posiadaczem był hiszpański król Filip II. Tymczasem książe Alby, szambelan byłej królowej Hiszpanii Wiktorii-Eugenii, przebywającej obecnie w Szwajcarii twierdzi, że prawdziwa „La Peregrina” znajduje się w jej posiadaniu i zdeponowana jest w jednym z banków szwajcarskich.

NA ZDJĘCIU górnym perła znajdująca się w posiadaniu nowojorskiej galerii, na prawym perła zdeponowana w banku szwajcarskim. (CAF-AP-telefoto)

Z Czechosłowacji

● Pogrzeb J. Palacha bez incydentów ● Rezolucja zjazdu Czeskich Zw. Zaw.

Praga, 25 stycznia po południu

JESZCZE przed południem pełna napięcia i niepokoju atmosfera w Pradze dochodziła do swego szczytu. Nikt nie u miał dać odpowiedzi czy rozładuje się ona, czy ten dzień upłynie w spokoju, bez eskcesów i awantur. Do stolicy CSRS zjechało poprzedniej nocy wiele grup i delegacji młodych z różnych miast, aby wziąć udział w pogrzebie studenta Jana Palacha. Istniały poważne obawy, że te uroczystości mogą zostać wykorzystane dla antypaństwowych i antysocjalistycznych wystąpień. W poprzednich dniach kolportowano przecież na ulicach ulotki i hasła, w których stawiano różne żądania, obrażano niektórych działaczy państwowych itd., itd.

wanie wyborów do wszystkich organów ustawowych oraz wprowadzenie przez związki zawodowe funkcji kontroli społecznej nad prasą związkową w miejsce cenzury.

A. DUBCZEK CHORY NA GRYPE

Jak wynika z informacji nadchodzących z CSRS, pierwszy sekretarz KC KPCZ A. Dubczek jest chory na gripę i przebywa w Bratysławie. W związku z tym, że otrzymał on w ostatnim okresie wiele listów i rezolucji, zwrócił się do agencji CTK, by opublikowała list, zawierający odpowiedź na te teksty.

OKOLICZNOŚCI SAMOBÓJSTWA UCZENNICY W PRADZE

23 bm. popełniła samobójstwo, trując się gazem świątecznym, praska uczennica 18-letnia Blanka Nacharova. W sobotę rzecznik prasowy Mi nisterstwa Spraw Wewnętrznych kpt. František Dubský złożył oświadczenie stwierdzające, że w tożsamość samobójstwa ustalając okoliczności tego samobójstwa zbadano jej list posłany do rodziców. Z listu wynika niezaprzeczalnie, że została ona zmuszona do samobójstwa. (PAP)



WYMIANA STRZAŁÓW NA CYPRZE

W plątek doszło w pobliżu miejscowości Jellia na Cyprze do wymiany strzałów między przedstawicielami ludności pochodzenia greckiego i tureckiego. Jeden z Turków został ranny. Była to pierwsza od wielu miesięcy strzelanina na wyspie.

KOLEJNE UPROWADZENIE SAMOLOTU NA KUBĘ

19-letni dezertor z amerykańskiej marynarki wojennej zmusił załogę samolotu pasażerskiego „Boeing 727” do zmiany kursu i lądowania w Hawanie zamiast w Miami. Oświadczył on: „Chcę lecieć na Kubę, bo nie chcę zabijać. Nie chcę jechać do Wietnamu”.

MASOWE ZATRUCIE DZIECI

W Żółku na jednym z przedmieść Paryża 24 dzieci w wieku od 2 do 6 lat zatruli się pokarmem. Wszystkie dzieci zostały przewiezione do szpitala. W szpitalu udzielono też pomocy 174 dzieciom w wieku szkolnym z tej samej dzielnicy, które również spożyły trujący posiłek.

„Ewangelii Harold“ donosi:

Siostrzeniec Pawła VI opuścił Kościół katolicki

PAWŁOWI VI nie brak trosk i zmartwień. Jego ostatnie przemówienia poświęcone sytuacji w Kościele i we współczesnym katolicyzmie utrzymane są w tonie dramatycznym.

wym. Wyjechał przecież do Ameryki Lańskie w charakterze misjonarza, aby w trudnych warunkach krzewić wiarę wśród Indian, w Andach. I tam właśnie ks. Treccani się zbuntował. Obecnie prowadzi on nadal działalność misyjną, lecz już jako kaznodzieja zielonoświątkowców.

Z WYSOKOŚCI swego tronu papież ogarnia szeroki horyzont i dostrzega wyraźniej niż inni hierarchowie katolicki kryzys Kościoła przejawiający się w dotkliwym spadku powołań kapłanskich, osłabieniu dyscypliny i postuśniewa wiarę wobec duchowieństwa, dechrystianizacji społeczeństwa we wszystkich krajach zachodnich, w ścieraniu się w Kościele różnorodnych kierunków i nurtów. Paweł VI nawołuje, błaga i ostrze ga teologów kwestionujących tradycyjną katolicką dotychczasową religię, aby powstrzymali się od zbyt daleko idącego krytycyzmu. Nie odno się to do większego skłuku, o czym świadczy np. procesus nowego katechizmu holenderskiego, który wbrew kurii rzymskiej rozprowadzony został na Zachodzie w blisko dwumilionowym nakładzie.

W OBECNYCH CZASACH społeczeństwo staje się coraz bardziej zróżnicowane pod względem światła poglądowym. Pluralizm światopoglądowy występuje też coraz częściej w poszczególnych rodzinach. Jak więc i najbliższa rodzina pamięta nie jest już pod względem religijnoswiatopoglądowym jednolita. W warunkach wspomnianego pluralizmu rzeczą bardzo ważną jest wzajemna tolerancja wyznawców różnych religii i światopoglądów.

ST. PRZEŹDZIEKI

Ma więc Paweł VI немало powodów do zmartwień. Co więcej, kryzys wiary i postuśniewa wobec Kościoła nie ominął kręgu jego własnej rodziny. Niedawno organ szwedzkiego odłamu protestantów zwanych zielonoświątkowcami „EVANGELII HAROLD” donosił, że za nim liczne gazety zachodnie, że siostrzeniec Pawła VI, ksiądz rzymskokatolicki Giovanni Battista Treccani, zrzucił suknie kapłanskie, wystąpił z Kościoła katolickiego i przeszedł do szeregów zielonoświątkowców.

GENEWA. Niedawno światowa służba zdrowia podała, że Hongkong został zaatakowany przez nieznany dotąd wirus grypy, tzw. „A 2 Hongkong”. W ciągu paru tygodni wirus ten wywołał epidemię w Singapurze i stamtąd szybko przemiósł się do innych krajów, wszędzie wywołując epidemie.

Złodziejskie metody

LONDYN. Londyńscy przestępcy chwytają się nowych metod. Na jednym z banków umieścili półtora wieczorem tabliczkę z napisem: „Wzruszcie się pieniądze do skrzynki na listy”. W tym celu, wkładali koperty z pieniędzmi do skrzynki, skąd bez większego trudu wydobyci- wali te później złodziejstwo.

ZANEPOKOJONE tym stanem rzeczy władze podjęły niezbędne kroki w celu zabezpieczenia porządku i ładu. Po czwartkowym oświadczeniu rządu Czeskiej Republiki Socjalistycznej zebrał się wczoraj rząd federalny. Poranna sobotnia prasa przyniosła komunikat o decyzjach rządu, który zlecił ministrowi Spraw Wewnętrznych CSRS, aby wspólnie z kierownictwem tych samych resortów narodowych (czeskich i słowackich) użył wszelkich niezbędnych środków, gwarantujących pokój i bezpieczeństwo. Wskazano również wojsko dla udzielenia ewentualnej pomocy organom służby porządkowej. Decyzje rządu dotyczą też prasy, radia i telewizji, które zobowiązano do respektowania zaleceń władz państwowych.

BYLEM w południe na Rynku Staromiejskim, przez który przeciągnął kondukt pogrzebowy. Tej uroczystości żałobnej nadano szczególny charakter. Flagi narodowe CSRS pokryte były kirem, donośnym głosem były dzwony w okolicznych kościołach, niesiono wiele wieńców. Ale panował spokój. Pogrzebu nie zakłócił żaden incydent. Po zakończeniu uroczystości przed gmachem Wydziału Filozofii, na którym studował J. Palach, w imieniu rektora Uniwersytetu Karola wezwano zebranych, aby rozeszli się do domów.

MAREK DUNIN-WAŚOWICZ

REZOLUCJA, przyjęta na pierwszym zjeździe Czeskich Związków Zawodowych stwierdza, iż delegaci świadomi są tego, iż jedynie Komunistyczna Partia Czechosłowacji zdolna jest wyprowadzić naród z trudności właściwych obecnej sytuacji. Rezolucja deklaruje gotowość wzięcia przez masę związkową aktywnego udziału w polityce partii.

REZOLUCJA zawiera szereg postulatów natury politycznej, takich jak np. przygotowanie i zorganizowanie

20 lat polsko - rumuńskiego układu o przyjaźni

Więzy współpracy

26 STYCZNIA przypada 20 rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Rumunią, który przypominał nam na następne lata sojuszników krajów, Aktywi temu przyswiecał cel, wówczas jak i dzisiaj stanowiący najważniejszą troskę wszystkich państw socjalistycznych — zabezpieczenia pokoju. I jak inne układy, zawierane między tymi państwami, również układ między Warszawą i Bukaresztem służył umacnianiu wspólnoty naszych krajów, opartej na zasadzie równości, przyjaźni braterskiej, której wyrazem jest przynależność ich do Układu Warszawskiego i do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wspólnota ta jest nazwą wynikającym z analizy obecnego układu sił, obecnej sytuacji w Europie i zmian zachodzących w sytuacji międzynarodowej.

PODPISANY 20 lat temu dokument stał się doniosłym czynnikiem wzajemnego zbliżenia, a jednocześnie jedyną z ogólnie naszej wspólnoty. Obok Układu Warszawskiego, który stwarza ogólną ramy wspólnoty interesów tej części Europy, jest jej zbrojnym ramieniem, a zarazem gwarantem bezpieczeństwa, obok RWPG, służącej zacieśnieniu i pogłębieniu naszego współdziałania w dziedzinie ekonomicznej — tego typu układy dwustronne co polsko-rumuński odgrywają ważną rolę, biorąc pod uwagę problemy szczególnie bliskie obu układającym się stronom. Punkty styżne, znajdujące wyraz w dwustronnych dokumentach, umacniają cały gmach jedności państw socjalistycznych.

Punktów styżnych między Polską i Rumunią jest wiele. Mimo odmienności historycznych losów, oba nasze kraje, wstępując na drogę socjalistycznego budownictwa, stanęły w służbie pokoju, bezpieczeństwa i porozumienia między narodami. Polskie inicjatywy pokojowe cieszą się poparciem Rumunii, rumuński plan dezatomizacji Bałkanów znalazł uznanie nad Wisłą.

Z BIEGIEM LAT stosunki polsko-rumuńskie wypełniły się bogatą treścią. Żywo rozwija się wymiana gospodarcza, naukowo-techniczna i kulturalna. Wzrosły wielokrotnie obroty handlowe, poprawie uległa struktura wzajemnych dostaw, których połowę stanowią maszyny i urządzenia przemysłowe.

REZOLUCJA zawiera szereg postulatów natury politycznej, takich jak np. przygotowanie i zorganizowanie

Ta solidarność i współpraca między obu krajami powinna się nadal pomyślnie rozwijać — ku obopólnemu pożytkowi, służąc, zgodnie z naszymi założeniami, idei jedności państw socjalistycznych.

◆ Dlaczego tak trudno przeciwdziałać i zwalczać epidemie ◆ Pochód wirusa przez świat ◆ Czy będzie multi-szczepionka?

OBJAWY grypy wywołanej wirusem „Hongkong” są podobne, aczkolwiek silniejsze, od objawów, które prawie każdy z nas zna, bowiem prawie każdy z nas kiedyś na grype chorował. Gorączka, ból mięśni, odczucie — to najczęstsze spotykane objawy.

GENEWA. Niedawno światowa służba zdrowia podała, że Hongkong został zaatakowany przez nieznany dotąd wirus grypy, tzw. „A 2 Hongkong”. W ciągu paru tygodni wirus ten wywołał epidemię w Singapurze i stamtąd szybko przemiósł się do innych krajów, wszędzie wywołując epidemie.

OBJAWY grypy wywołanej wirusem „Hongkong” są podobne, aczkolwiek silniejsze, od objawów, które prawie każdy z nas zna, bowiem prawie każdy z nas kiedyś na grype chorował. Gorączka, ból mięśni, odczucie — to najczęstsze spotykane objawy.

OBCENIE medycyna dysponuje jednak pewnymi środkami, umożliwiającymi ograniczenie, rozszerzania się epidemii grypy. Istnieją ku temu znacznie lepsze środki profilaktyczne, a także środki lecznicze. Działaj przewidywanie grypy może być w ciągu paru dni działającą szczepionką i penicyliną. Systematycznie szczepi się osoby, szczególnie podatne na tę chorobę.

JAK ZAREJESTROWAŁY stacje epidemiologiczne światowej służby zdrowia, wirus „Hongkong” był przyczyną epidemii w Malajzji, na Tajwanie, w Wietnamie, Poludniowym, na Filipinach, w Indiach, Iranie, Syjamie, Australii, Japonii i Stanach Zjednoczonych. Obecnie atakuje kraje Europy, również Polskę.

Walka trwa

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu epidemie grypy wznieszały ludność i zwierzęta. W samym, tylko 1918 r. epidemia grypy była przyczyną śmierci kilkuset tysięcy ludzi na świecie. W jej wyniku straciło życie więcej ludzi, niż w czasie całej II wojny światowej.

Ważną rolę w walce z epidemią grypy odgrywa szczepionka. W tym celu, wkładali koperty z pieniędzmi do skrzynki, skąd bez większego trudu wydobyci- wali te później złodziejstwo.

NAUKOWCOM udało się wyizolować typy wirusów i zanalizować „metody” ich oddziaływania. Jak dotąd odkryto już dziesiątki typów i podtypów wirusów, które wywołują grype. Obecnie farmakolodzy pracują nad opracowaniem multi-szczepionki, która byłaby skuteczną niezależnie od typu wirusa wywołującego chorobę. Odkrycie tego rodzaju szczepionki będzie wielkim sukcesem w zwalczaniu epidemii.



Ostatni akord Plebiscytu „Kuriera”

Spotkanie z najlepszymi

Mówią laureaci

Trzy trofea Szuszkiewicza

NAJWIECEJ wyróżnień otrzymał w piątek Wł. Szuszkiewicz oprócz bowiem szarfy i dyplomu za pierwsze miejsce w plebiscytcie czytelników „Kuriera” uroczono mu także pamiątkowy mieczyk KDS i puchar WKZZ dla najlepszego sportowca pionu wrocławskiego.

— Chętnie się z tych upominków, jestem bardzo wzruszony — powiedział nam Wł. Szuszkiewicz. Co prawda już przeprowadziłem się do Wrocławia ale po ostatnich rozmowach z kierownictwem OZKA, postanowiłem pozostać w Szczecinie.

To był mój najpiękniejszy dzień

24 STYCZNIA 1969 roku jest najpiękniejszym dniem w moim życiu — oznajmił Rajmund Zieliński. — Dziś właśnie zdałem pomyslnie egzamin mistrzowski z zakresu sztuczności i kowalstwa artystycznego, dziś także otrzymałem dyplom za drugie miejsce w plebiscytcie czytelników „Kuriera”, które jest jednym z największych wyróżnień w mojej karierze sportowej. W tym roku chce znowu startować na torze, i będę walczył o zakwalifikowanie się do „dziesiątki”.

Ostatnia nagroda

WYCOFUJE SIĘ z życia sportowego — powiedział nam Leszek Szemel. — Trofea te są więc ostatnimi w mojej karierze sportowej, cenię je więc bardzo wysoko. Myślę, że w tym roku weteraniści zdobędą tytuł mistrzowski i będą także mieli swego przedstawiciela w „dziesiątce”. (tar)



PO dekoracji laureatów odbyła się zabawa. Największe powodzenie mieli oczywiście sportowcy ze „Złotej dziesiątki”.
NA ZDJĘCIU: Wł. Wojtakajtis tańczy ze swoją partnerką.

ZAKOŃCZENIE PLEBISCYTU Czytelników „Kuriera Szczecińskiego” miało zawsze uroczysty przebieg. Odbywały się z tej okazji przeróżne imprezy, a więc były: bale, zabawy, wieczornice, spotkania z działaczami, uroczyste zebrania — zawsze było miło i przyjemnie. W błyskawicznej ankiecie przeprowadzonej przez nas w piątek w czasie imprezy zamkniętej ubiegłorocznego plebiscytu, uszyscy nasi rozmówcy stwierdzali, że takiej jak ta jednak jeszcze nie było, że piątkowe spotkanie w kawiarni „Kaskada” jest na miarę XV-lecia plebiscytu, najprzyjemniejsze z do tychczasowych.

TAK główni bohaterowie wieczoru, laureaci konkursów Czytelników „Kuriera” i ankiety KDS jak i zaproszeni goście bawili się znakomicie. Nic zresztą dziwnego, program był urozmaicony i atrakcyjny. Podziwiano młode gimnastyczki akrobatki „Pioniera” w efektownych ćwiczeniach, dziewczęta ze Sparty w pełnym gracji i wdzięku pokazie gimnastyki artystycznej. Przez blisko dwie godziny koncertował świetny krakowski zespół Skaldów. Było to naprawdę bardzo mocne uderzenie aż drżały ściany „Kaskady”. Występy bardzo się podobały, bito mocne brawa, niemal tak mocne, jak „uderzenia” Skaldów.

UROCZYSTY PRZEBIEG miał sam moment dekoracji laureatów. Po prezentacji „Złotej dziesiątki sportowców”, „Złotej trójki trenerów” wyróżnionych przez Czytelników oraz „trójki” Kł... Dziennikarzy Sportowych, w imieniu organizatorów przemówił zastępca redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego”, Adam Kilnar. Dekoracji sportowców szarfami oraz uroczena specjalnych pism i dyplomów dla zawodników i trenerów dokonali wiceprezydenci Prez. WRN, mgr Henryk Stefanik, przewodniczący

Imprezy sportowe

- Godz. 9 — sala gimn. LO nr 2 przy ul. Henryka Pobożnego — liga okręgowa w koszykówce mężczyzn: Pogoń II — Ogniwo.
- Godz. 9 — hala sportowa przy ul. Narutowicza — mecz bokserski o wejście do II ligi: Pogoń — Czarni Szupok.
- Godz. 10.30 — sala gimn. LO nr 2 — liga międzywojewódzka w koszykówce kobiet: AZS — Astoria Bydgoszcz, następnie MKS — Ruch Grudziądz.
- Godz. 11 — sala konferencyjna: WKKFIT przy ul. Tkackiej — woj. finał „Konkursu kibiców”.
- Godz. 12 — sala gimn. WSM — liga międzyokręgowa w koszykówce mężczyzn: AZS — Sparta Gryfice.
- Godz. 12.30 — hala sportowa — I liga w siatkówce mężczyzn: Pogoń — AZS Gdańsk.
- Godz. 12.30 — sala gimn. WSP przy ul. Broniewskiego — liga okręgowa w siatkówce mężczyzn: AZS — Wiarus.
- Godz. 16 — Lodogryf — I liga cen. okręgowa w hokeju na lodzie: Sparta — Polonia Bydgoszcz.
- Godz. 18 — hala sportowa — II liga w koszykówce mężczyzn: Pogoń — Zastal Zielona Góra. (a)
- Godz. 18 — Lodogryf — II liga w hokeju na lodzie: Sparta — Śląsk Wrocław.

A OTO „Złota dziesiątka” 1968 roku: Władysław Szuszkiewicz, Rajmund Zieliński, Władysław Wojtakajtis, Maria Piotrowska, Marian Kielec, Józef Mikolajczyk, Leszek Szemel, Wiesław Maniak. Na zdjęciu nie ma kolarzy — Wojciecha Matusiaka i Czesława Polewiaka, którzy przebywali na obozie przygotowawczym do Wyciągu Połkoju.

Zdjęcia: ST. CIESLAK

Sukces Górnika w Bogocie

BOGOTA PAP. Nowy, piękny sukces odnieśli piłkarze Górnika Zabrze podczas tournée po Ameryce Płd. Mistrzowie Polski pokonali w Bogocie reprezentację Kolumbii 2:0 (1:0). Dla piłkarzy kolumbijskich mecz ten był sprawdzianem formy przed rozgrywkami eliminacyjnymi do mistrzostw świata.

Bramki dla Górnika zdobyli: Skowronek w 31 min. i Szoltysek w 54 minucie.



cy WKKFIT, Zbigniew Orłowski i red. Adam Kilnar. Pamiątkowe mieczyki i dyplomy dla trójki wyróżnionej przez KDS wręczył red. Waldemar Makarenko. Usportowiony zespół „Skaldów” zagrał dla laureatów kilka najcenniejszych utworów ze swego bogatego repertuaru. Następnie odbyła się zabawa taneczna. Przy dźwiękach orkiestry kawiarni „Kaskada” bawiono się miło i przyjemnie aż do północy.

T. REK serdeczne podziękowania naszym współorganizatorom tak plebiscytu jak i jego zakończenia, a więc: WKKFIT, MKKFIT, WKZZ, ZW ZMS, działaczom Wojewódzkiej Komisji Współpracy z PKOl, KKS Pionier, KS Sparta i kierownikom „Kaskady”.

PRZYJEMNYM AKCENTEM piątkowej uroczystości było wręczenie laureatom konkursów przez dziewczęta z ZMS ubrane stroje organizacyjne, kwiatów.

NA ZDJĘCIU: R. Zieliński otrzymuje kwiaty i pocztunek. Pierwszy z lewej, Wł. Szuszkiewicz.

Georges SIMENON

wakacje

KOMISARZA MAIGRET

Tłum. Maria STEFAŃSKA (117)

— Przecież kochał ją.
— Nie.
Doktor drząc skierował ciężkie spojrzenie na komisarza.
— Jeśli pan tak mówi, to znaczy, że niczego pan nie zna. Mogę przypuścić, że był zakochany. Ale zakochany nie w niej, rozumie pan? Nawet jej nie znał, nie mógł jej kochać.
Zmieszkał ją. Chora albo brzydka, czy widział ją słabą i skarżącą się? Czy drogie mu były jej wady, jej małe podostki? Nie znał jej.
Kochał kobietę. Każda inna mogła odegrać tę samą rolę.
— Czy wie pan, co pociągało go najbar-

dziej? Moje nazwisko, mój dom, pewien luksus, pewna reputacja. Sukienki, które nosiła i tajemnica, która ją otaczała... Posunę się dalej, Maigret...
Po raz pierwszy użył poufalego — Maigret.
— Widzi pan, jestem pewien, że się nie mylę. Beze mnie, bez mej miłości nie kochałby jej.
— Długo pan z nim rozmawiał?
— Tak. W sytuacji w jakiej się znajdował nie mógł odmówić mi odpowiedzi, nieprawdaż?
— Bellamy, trochę zawstydzony, odwrócił głowę.
— Musiałem wiedzieć — przyznał cichym głosem — znać wszystkie szczegóły, rozumie pan?... Wszystkie brudne szczegółiki... na górze, w gabinecie przyjąć z oknami o matowych szybach.
— Musiałem...
— Jakaś wstydliwość sprawiła, że Maigret przeskoczył mi mówić dalej.
— Kiedy usłyszał pan halas? — spytał.
— Lekkarz wyprostował ramiona otrząsając się z koszmaru.
— O tym oczywiście też pan wie. Odgadem wczoraj, kiedy tak panu zależało by odwiedzić mój gabinet przyjąć a zwłaszcza wtędy, gdy otworzył pan okno.
— Nie było innego wytłumaczenia. Musiała coś zobaczyć.
— Wbrew temu, co twierdziłem panu podczas naszej pierwszej rozmowy, szwagierka mnie kochała. Czy to rzeczywiście była miłość? Zadaje sobie czasem pytanie, czy nie chodziło o namiętną zawziętość wobec siostry...
— Pozwolił swej myśli płynąć swobodnie, po czym próbował wyrazić to o czym myślał. (c.d.n.)

Jak wygodnie dojechać do pracy?

„Niezainteresowani“ potencjaci

W DYREKCJI OKRĘGOWEJ KOLEI PAŃSTWOWYCH W SZCZECINIE trwają ostatnie prace nad projektem nowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na rok 1969/70, który wejdzie w życie z dniem 1 czerwca br. Projekt uwzględnia zwiększając się z każdym rokiem dojazdy do pracy i szkoły w obrębie rejonu komunikacyjnego wielkiego Szczecina, a

w szczególności na linii Szczecin — Trzebież.

PRZED ostatecznym zatwierdzeniem nowego rozkładu, szczecińska DOKP postanowiła, jak co roku, skonfrontować projekt z potrzebami załóg dojeżdżających do większych zakładów pracy. Niestety, zaorganizowaną w tym celu naradę nie przybyli przedstawiciele takich wielkich zakładów, jak: Stocznia Szczecińska im. Warskiego, Szczecińska Stocznia Remontowa, Zarząd Portu Szczecin oraz Kombinat Chemiczny Police. Dyrekcja tych zakładów nie uznała nawet za stosowne poinformować o godzinach rozpoczęcia i zakończenia pracy przez swoje załogi. Dziwi zwłaszcza nieobecność przedstawiciela Zakładów Chemicznych w Policach.

Wiadomo przecież, że z każdym miesiącem do Polic dojeżdżają

dział będzie coraz więcej pracowników, którzy mogą natrafić na trudności komunikacyjne. Latwo będzie później winę za niedopasowany rozkład jazdy zrzucić na PKP. Warto dodać, że wniesienie w najbliższym terminie zmian do rozkładu jazdy, może się okazać niemożliwe ze względów technicznych wobec przebudowy linii kolejowej Szczecin — Trzebież. (tawo)

Dzień jak co dzień

Pani naczelnik



OWYBORZE zawodu przez MARIĘ BARANOWSKĄ zdecydował przypadek. Zaproponowano jej pracę w jednym z urzędów pocztowych na terenie woj. szczecińskiego, gdzie objęła kierownictwo mailowej placówki w Gładyszowie. Grażowały tam jeszcze bandy UPA. Nie przetrzał jej także napad na tę placówkę.

Po przyjeździe do Szczecina w czerwcu 1959 r. Maria Baranowska rozpoczęła pracę w dziale kadr w dyrekcji okręgu. Potem była kolejno naczelnikiem UPT nr 23 i nr 4. W styczniu 1967 r. objęła kierownictwo największego w Szczecinie urzędu pocztowego UPT nr 5. I ta właśnie praca daje pani Marii najwięcej satysfakcji. Kierowana przez nią placówka jest jedną z najlepszych w naszym mieście. Świadczy o tym fakt, że w tym właśnie urzędzie 3 brygady walczy o tytuł BPS a jedna brygada zdobyła ten kaszetyjny tytuł. O solidnej pracy całego zespołu może świadczyć także wykonanie planu za rok 1968 w 100 proc. Maria Baranowska jest też czynnym działaczem społecznym, m. in. pełni funkcję II sekretarza organizacji partyjnej. Za swoją pracę zawojuje i działalność społeczną odznaczona została Gryfem Pomorskim oraz pamiętką odznaka 400 lat Poczty Polskiej. Lubiana i ceniona przez wszystkich pani Maria w roku przyszłym obchodzić będzie 25-letnie swej pracy zawodowej. (jas)

Foto: St. Cieślak

Przypadki Jana K. (1)

Skąd to złoto?

POCZĄTKOWO, PO ZATRZYMANIU PRZEZ FUNKCJONARIUSZY MO JANA K. — było tylko złoto. Trzy sztabki po 100 gramów każda. Skąd? Od sp. tesciowej, która tuż przed śmiercią wyczyła mu ten upominek.

Potem były rubry, znalezione u znajomej Jana K. — Alicji P. W zauważeniu oddanym jej na przechowanie było ni mniej ni więcej tylko: cztery banknoty 50-rublowe, sześć 25-rublowych, 67 — 10-rublowych, 94 — 5-rublowe, 111 3-rublowych i 84 — 1-rublowych. W sumie ponad 1 900 rubli.

Skąd? Skupowane od 10 lat od różnych osób, w przewidywaniu wyjścia do ZSRR, w odwiedzaniu do krewnych. Z pustymi rękoma wszak wrócić nie wypadałoby pojechać.

Potem było jeszcze raz złoto. Znalezione u Stanisława K. — żonki. Jeszcze raz: skąd?

— Od „Jasia”. Z okazanych sobie zdjęć Stanisław K. wybrała edycję Jana K. Jako tego, który przywiózł sztabki złota mistrzowi, u którego Stanisław K. był czeladnikiem. I jako tego, do którego on sam zwrócił się o sprzedaż złota i kamieni syntetycznych do wyrobu biżuterii.

Tak sprawa wyglądała w zeznaniach, składanych w pierwszym etapie dochodzenia. Po kilku tygodniach i milciza i świadek i podejrzany skorygowali pewne fakty. (jff)

Od poniedziałku

w „Colosseum“

Powodzenie filmu „Kierunek Berlin“

FILMEM J. Passendorfera pt. „Kierunek Berlin“ wyświetlanym w kinie „Kosmos“ zainaugurowano w Szczecinie „Dni Filmu Polskiego organizowane w tym roku z okazji 25-lecia PRL.

„Kierunek Berlin“, największy polski filmowy obraz batalistyczny którego punktem kulminacyjnym jest forsowanie Odry, cieszy się zromatualną popularnością wśród mieszkańców naszego miasta.

PRAGNĄC ułatwić szkołom i zakładom pracy zbiorowy zakup bileów w obniżonych cenach, Wojewódzki Zarząd Kin w Szczecinie przerosi projekcję tego filmu (od dnia 21 bm., tj. od poniedziałku) na ekran kina „Colosseum“ (tel. 48-18 i 393-11). Kino to już przyjmuje zbiorowe zamówienia biletów według następujących cen: I miejsca — 5 zł, II miejsca — 8 zł.

Z ukosa

Tu się bimba...

GDYBY jakikolwiek sprzedawca upadł na pomysł umieszczenia na wystawie sklepowej takiego na przykład napisu: „Bimbamy sobie na kupujących i mamy w głębokim pogardzie przepisy, chroniące klientów“, to zapewne bardzo szybko zagłębiliby się nim dyrektor i psycholog, Tymczasem w samym centrum naszego miasta, na wystawie sklepu Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego przy al. Wyzwolenia, odstrasza potencjalnych klientów wywieszka, mówiąca właścicielom — to samo, tyle, że innymi słowami. Napis, duży i wyraźny, głosi: „Zakupionych tutaj nie wymieniamy“. I jakkolwiek nie się dzieje, choć wywieszka tkwi na tym samym miejscu od dobrych paru lat.

Czyżbyśmy mieli tu do czynienia z jakąś szczególnie uprzywilejowaną placówką, na terenie której nie obowiązują powszechne znane przepisy, m. in. o odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej? Nie miałem okazji zapytać o to personelu, nigdy bowiem nie mogłem się zdobyć na przekroczenie progu przybytku, który miast zapraszać — odstrasza.

A płyty kupuję w innym sklepie, gdzie wymieniałą mi je, gdy zażądanie potrzeba i robią to w dodatku z zyczliwym uśmiechem. (ed)

Nowe sklepy

PRAWIE o 30 proc. zwiększy się powierzchnia handlowa sklepów w Szczecinie w 1969 r. Między innymi przy al. Wyzwolenia będą uruchomione 2 sklepy spożywcze: kwiaciarnia, antykwariat oraz sklepy młynski, foto-optyczny i gospodarstwa domowego. W dwóch nowych nawalonych handlowych przy placu Żołnierza znajdą pomieszczenia kwiaciarnia, sklep warzywno-owocowy i sklep spożywczy. Na Osiedlu Młostawskim natomiast otwarte będą sklepy z galanterią i wyrobami m. in. srebrymi.

Miasto otrzyma także nowe pawilony handlowe. Przy ul. Unii Lubelskiej będzie to pawilon z artykułami gospodarstwa domowego, przy ul. 11m Czerwonej pawilon z artykułami spożywczymi a w Zdrojach otwarte będą pawilony z art. spożywczymi i artykułami do produkcji rolnej.

Ogółem w br. w Szczecinie otwartych będzie 16 nowych sklepów i 9 kiosków. (hs)

Nie ma powodów do alarmu

Grypa już jest

Z WARSZAWY dochodzą niepokojące wieści o inwazji grypy, ale Szczecin dzielnie — jak dotychczas, opiera się złośliwemu wirusowi. O ocenę aktualnej sytuacji poprosiliśmy Miejskiego Państwowego Inspektora Sanitarno-Epidemiologicznego lek. med. Eugeniusza Pietrzaka. Okazuje się, że w ostatnich dniach nastąpił bardzo nieznaczny wzrost zachorowań, które obecnie nazywa się już gripą. I tak np. w ub. czwartek przychodnie zgłosiło do Miejskiej Stacji San.-Epid. 118 zachorowań, a w piątek 142 za chorowania.

Obserwuje się, że grypa raczej omija dzieci i młodzież. Większość chorych to osoby dorosłe. Natomiast lekarze w przychodniach notują zwiększoną liczbę pacjentów, którzy zgłaszają się po leki profilaktyczne. Tak więc, choć na razie nie ma powodów do alarmu, zagrożenie nie epidemiczne istnieje. Koniecznością przeciwdziałania pod dyktando jest zarządzanie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego lek. med. Józefa Markowicza wpro-

Kto wystawi mandat funkcjonariuszom MO?

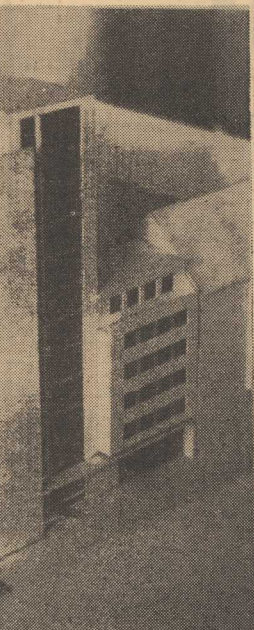
OSTATNIA, sławna już gołoleź, która przez 4 dniami sparaliżowała życie w mieście, wykazała, nie po raz pierwszy zresztą całkowicie zaniedbywanie swoich obowiązków przez większość dozorców budynków mieszkalnych, zakładów pracy i instytucji oraz właścicieli domków prywatnych, polegających na usuwaniu śniegu i lodu z chodników i połowy szerokości jezdni. Na podobne stanowisko dozorców niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę. Wydaje się, że znowu zupełnie nie ożywiła, że skoro jednak u wagi nie pomagają, skoro dyrekcja DZBM, przedsiębiorstw i instytucji nie potrafiła zmusić dozorców do oczyszczenia chodników i połowy jezdni ze śniegu i lodu — konieczne są sankcje. Nie chcą o tym nieestety widzieć funkcjonariuszy niektórych Komend Dzielnicznych MO, do obowiązków których należy karanie mandatami opornych dozorców i właścicieli.

OTO podczas ostatniej gołolezi, w dniu 22 bm., w zasadzie tylko milicjanci z Pogodna i Dąbia stanęli na wysokości zadania. Na Pogodnie wystawiono w tym dniu 630 mandatów karnych w wysokości od 30 do 100 zł. W Dąbju kary zapłacono 98 osób. W tym samym natomiast czasie funkcjonariusze MO z KD Śródmieście ukarali mandatami... 27 osób! Zestawienie tych liczb nie wymaga komentarza. W najgłębszej załudnionej dzielnicy, gdzie na palcach jednej ręki można było policzyć obowiązkowych dozorców, stwierdzono natomiast 27 uchybień w zwalczaniu gołolezi. Czy można się więc dziwić, że pewni berksini z dozorców z budynków Śródmieścia, kpią ze swoich obowiązków? Nie lepiej było również na terenie dzielnicy N/Odra, gdzie MO wystawiła 11 mandatów.

WNIOSEK NASUWA SIĘ JEDEN: odpowiedzialność za skandaliczne w ostatnim czasie stan ulic na terenie Śródmieścia i N/Odra, za liczne wypadki spowodowane ślizgawicą, ponoszą obok dozorców, właściceli i zarządców budynków, również dzielnicowi MO. (tawo)

Milicjantem fotografii

FOTOGRAFICZNY konkurs mieszcząca pn. „RĘCE“ organizuje Zarząd Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego dla swych członków młodzieżowych fotografów. Spokojnie zainteresowanych odczekać się we wtorek o godz. 19, w klubie „Piwnica“ przy al. Niepodległości.



SPOŁDZIELNIA mieszkalniowa „Strzecha“ jest jedyną spółdzielnią typu własnościowego. Pierwszy jak do tej pory jedyny budynek mieszkalniowy „Strzechy“ został przekazany przed dwoma laty przy ul. Świerczewskiego. W tym roku rozpocznie się budowę następnego budynku, dla którego lokalizację wyznaczono przy ul. Felczaka. Wykonawcą tej inwestycji będzie SPBM — Foludnie. Przewiduje się, że nowy wysokościowiec z 68 mieszkaniami zostanie przekazany już w pierwszej połowie 1970 roku.

Autorem projektu 11 kondygnacyjnego bloku jest mgr inż. Jan Nowak ze szczecińskiego „Inwestprojektu“. Część wysoka tego budynku postanowiono połączyć z istniejącą zabudową bocznym, pięciokondygnacyjnym „skrzydłem“. Warto tu dodać, że we wszystkich mieszkalniach będzie ciepła i zimna woda w ciągu całego roku. A oto jak się przedstawia struktura tych komfortowych mieszkań: M2 — 22 mieszkania, M3 — 10, M4 — 20, M5 — 12 i M6 — 4 mieszkania. W bloku tym przewiduje się zaistnienie zabudowy anteny TV oraz wybudowanie wygodnych, nowoczesnych pomieszczeń na pralnie i suszarnie. W mieszkaniach powstanie także wydzielony teren parkingowy. Dalejse plany rozwoju spółdzielni przewidują budowę małego osiedla dla około 700 rodzin pod Laskiem Arkońskim oraz budowę 3 bloków przy ul. Lubomirskiego. Wszystkie mieszkania będą miały nieco podwyższony metraż a także wyróżnić się będą wysokim standardem wykończeniowym. Obecnie w spn. „Strzecha“ na mieszkanie oczekuje ponad 100 członków i 1 530 kandydatów. (Boz)

NA ZDĘCIU: makietka nowego domu mieszkalnego dla „Strzechy“, który budowany będzie przy ul. Felczaka. Foto: St. CIEŚLAK

KURIEREM PO MIEŚCIE

GODNE NASŁADOWICTWA
DO DOBRZYCH ZWYCZAJÓW oraz większej liczby zakładów pracy należą spotkania z byłymi pracownikami, którzy odeszli już na emeryturę. Te tradycje podtrzymuje również szczecińska służba zdrowia. Wczoraj w Klubie „Medicus“ zorganizowano takie spotkania dla kilkunastu seniorów służby zdrowia.

PIERWSZE POMIDORY
ZNACZNIE wcześniej niż w latach ubiegłych w niektórych sklepach szczecińskich pokazywały się już pierwsze świeże pomidory. Rowieńki i cenna jest znacznie niższa niż w roku ubiegłym. 1 kg ładnych, czerwonych pomidorów kosztuje je 60 zł.

PRACE PORZĄDKOWE
MUROWANE schody i podesty wokół pomnika A. Mickiewicza już od dłuższego czasu wymagają remontu. Przed dwoma dniami grupa robotników przystąpiła właśnie do prac porządkowych w otoczeniu tego pomnika.

Kronika wypadków

DO KLINIKI na Pomorzanych przewieziono wczoraj późnym popołudniem 38-letniego Mieczysława M., który, wychylwszy się zbyt mocno z balustrady schodów I piętra, stracił równowagę i runął głową w dół. Lekarze stwierdzili wstrząśnienie mózgu.

POMIĘDZY Węgorzynem a Łobzowem kierowca szesciennej taksówki nr rej. MS 0469, jadąc z nadmierną szybkością wpadł w poślizg. Taksówka „wyśliznęła“ z drogi. Kierowca, Bogdan L. nie odniósł wprawdzie obrażeń, ale straty materialne są dość wysokie — ok. 18 tys. zł.

DO AMBULATORIUM pogotowia przewieziono wczoraj mieszkańkę podszczecińskiej wsi Dębostrów, Gizelę W. Podczas pracy w obrotach korbki zaatakowała krową; Gizelę W. silnie uderzona rogami wpadła na wystający ze ściany ostry hak, który zranił ją w nogę.

NA ODZIALE chirurgii dziecięcej Kliniki PAM przy ul. Dni Lubelskiej przeżywa 5-letnia Aurelia K., zam. przy ul. Felczaka. Dziewczynka, bawiąc się na ślizgawce, upadła i uderzyła głową o lod. Uderzenie było tak silne, iż Aurelia K. straciła przytomność. Lekarze stwierdzili wstrząśnienie mózgu. (ap)